

**Szanowny Panie Przewodniczący Seniorze,
Szanowny Panie Przewodniczący Rady Gminy Jaworze VII Kadencji,
Panie Radne i Panowie Radni,
Szanowni Jaworzanie, Drodzy Goście**

Zanim wygłoszę słowa roty ślubowania pozwolę sobie skierować do Państwa tutaj zgromadzonych, a jednocześnie – za Państwa pośrednictwem – do wszystkich mieszkańców Jaworza, przesłanie, które wypełniać będzie treść stojących przede mną kolejnych pięciu lat. Tym bardziej, że stoi za mną dorobek wspólny – wójta i Rady Gminy Jaworze VII kadencji – lat 2014-2018.

Z wielką dumą i odpowiedzialnością przyjąłem Państwa decyzję, wyrażoną w ostatnich wyborach, by po raz drugi powierzyć mi ster Jaworza. Wybór na wójta gminy Jaworze to wielki zaszczyt, ale zarazem i zobowiązanie - tym bardziej, że został on dokonany przez 3.480 Jaworzanek i Jaworzan, z których aż 93,5% (tj. 3.251 osób) postawiło przy moim imieniu i nazwisku krzyżyk w kratce z napisem "TAK". Dziękuję za ten siódmy wynik w kraju, to buduje i motywuje, ale i jest wielką odpowiedzialnością.

Dziękuję za Wasze zaufanie. Ponowny wybór jest dla mnie nie tylko ogromnym wyróżnieniem, ale zobowiązuje do jeszcze większego zaangażowania w sprawy Jaworza. W tym miejscu publicznie deklaruję, że w nadchodzącej kadencji nie odpuszczę ani na milimetr, a Wasze sprawy – drodzy mieszkańcy – i bezpośredni kontakt z Wami będzie dla mnie, jak do tej pory, zawsze na pierwszym miejscu.

Jednocześnie gratuluję świetnej i najwyższej w powiecie bielskim frekwencji na poziomie blisko 62%, która wystawia nam wszystkim jak najlepsze świadectwo, że Jaworze jest dla nas ważne, bo widzimy w nim naszą wspólną „małą ojczyznę”. Bo po prostu łączy Nas Jaworze.

Cztery lata temu powiedziałem:

Służyć Jaworzu oznacza: czerpiąc z tradycji, kształtować jego przyszłość.

Dla jaworzan i wspólnie z nimi.

Bo Jaworze to miejsce, w którym życie jest piękne!

Ze słów tych się absolutnie nie wycofuję – co więcej mogę je potwierdzić z punktu widzenia czterech lat służby publicznej, jaką była dla mnie miniona kadencja. Co więcej – mogę powiedzieć, że Jaworze to miejsce, w którym praca jest piękna. Ktoś kiedyś powiedział: „*Jeśli twoja praca jest Twoją pasją, to będziesz szczęśliwy*” – u mnie to działa...

Panie i Panowie,

Stoję dzisiaj przed Państwem w nie do końca nowej roli, ale zupełnie w nowej sytuacji. Cztery lata temu byłem na stanowisku wójta swoistym nuworyszem, najmłodszym wśród włodarzy bielskich gmin, bez większości w Radzie Gminy, bez własnego samodzielnego dorobku, z blisko 30% dezaprobatą wśród mieszkańców.

Dzisiaj moja pozycja wygląda zgoła inaczej. Ponad piętnastoletni staż w pracy samorządowej, w tym pełna kadencja na stanowisku wójta gminy Jaworze, poparta odważnymi decyzjami, za którymi szła wielka odpowiedzialność, a także zaufanie, które wzbudziłem wśród wójtów i burmistrzów oraz starosty bielskiego, którzy powierzyli mi funkcję przewodniczącego Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego jako podmiotu publicznego zajmującego się komunikacją zbiorową w regionie, stawiają mnie już w zupełnie innym świetle. Dzisiaj już nie jestem najmłodszy wśród szefów gmin naszego powiatu, awansując na pozycję trzecią – choć to naprawdę uspokajające, że wciąż w tej dyscyplinie jestem na pudle.

Dzisiejsza sesja inauguracyjna ósmą kadencją samorządowej zmiany w Jaworzu jest również idealnym momentem do podziękowania za dorobek lat 2014-2018 poprzedniej Radzie Gminy, a także działaczom klubów sportowych, organizacji społecznych i wszelkich stowarzyszeń funkcjonującym na terenie Jaworza oraz mieszkańcom, których wsparcie czułem i czuję na każdym kroku.

Powiem tak: dorobek minionych czterech lat uważam bez fałszywej skromności za imponujący, lecz muszę tutaj szczerze przyznać, że nie jestem jego jedynym

autorem czy ojcem, gdyż sukcesami chętnie się dzielę. Nie byłoby tego bez dobrej współpracy między wójtem a radnymi Rady Gminy poprzedniej kadencji, nie byłoby tego bez dobrej współpracy radnych między sobą, nie byłoby tego bez dobrej i ciężkiej pracy pracowników samorządowych Urzędu Gminy Jaworze i pracowników gminnych jednostek organizacyjnych, instytucji kultury oraz placówek oświatowych. Za to Wam wszystkim dziękuję.

To, że dzisiaj możemy powiedzieć, że Jaworze znajduje się na dobrej drodze, to nie tylko moja zasługa. Powiedziałbym nawet, że to przede wszystkim nie moja zasługa, ale ludzi, z którymi mi przyszło przez ten czas współpracować. Nie byłbym dzisiaj w tym miejscu, gdyby nie pomoc, wsparcie, dobre słowo krytyczne zdanie ze strony moich najbliższych współpracowników, czyli kierownictwa gminy w osobach mojej zastępczyni Anny Skotnickiej-Nędzki, sekretarz gminy Eweliny Domagały oraz skarbnika – Krzysztofa Śliwy. To wielki zaszczyt móc z Wami pracować. Dziękuję Wam za to, że wytrzymywaliście ze mną i znosiliście każdy mój humor – ten zły i ten lepszy. Cieszę się, że będziemy mogli pracować wspólnie w kolejnej kadencji, gdyż dzięki temu mogę śmiało patrzeć w kolejną kadencję.

Ale słowa podziękowań chciałbym skierować także w stronę społeczności lokalnej. Odkąd zostałem wójtem, powtarzam: *„Jaworze to coś więcej niż urząd, rada i wójt. Jaworze to cudowni ludzie, którzy swoją indywidualną i wspólną pracą wnoszą swoje „ja” do całości, jaką jest gmina”*. Stąd też przykładam bardziej niż moi szanowni poprzednicy wagę do tego, by bardziej niż kiedykolwiek wcześniej urzeczywistnić w Jaworzu ideę społeczeństwa obywatelskiego, wyrażającą się realnym popieraniem działalności lokalnych organizacji i stowarzyszeń różnego typu, którym również z serca dziękuję.

Niemniej jednak stoję tu przed Państwem – radnymi i mieszkańcami - pełen szacunku i pokory, że jestem tutaj tylko przez moment, gdyż pięcioletnia kadencja mignie nam jak ostatnia, której początek, dzień 1 grudnia 2014 roku doskonale pamiętam. Jestem jednak pełen nowych nadziei i oczekiwań, co ta pięcioletnia przyniesie.

Wysoka Rado,

Jako wójt wszystkich mieszkańców naszej gminy – i podkreślam: nie tylko tych, którzy głosowali na mnie, ale i tych, którzy dokonali negatywnego wyboru – w tym wyborze pozostania w domu w dniu głosowania.

To właśnie w tym miejscu chciałbym jak najserdeczniej podziękować tym wszystkim jaworzankom i jaworzanom, którzy aktywnie wzięli udział w wyborach samorządowych do organów gminy, powiatu i województwa. To niesamowity powód do dumy móc się pochwalić przed innymi samorządowcami, że w gminie Jaworze zanotowaliśmy najwyższą w całym powiecie i jedną z najwyższych w naszym regionie frekwencji wyborczych w dniu 21 października, kiedy to do urn pofatygowano się blisko 62% jaworzan. Jestem z nas niesamowicie dumny. Przypomnę tylko, że w Jaworzu uprawnionych do głosowania było: 5.671 osób, a z prawa do oddania swojego głosu skorzystało 3,5 tysiąca wyborców.

To naprawdę dowód na to, że wspólnota gminna Jaworza to prawdziwie zarodek współczesnego społeczeństwa obywatelskiego – chylę przed Wami czoła.

Pozwólcie Państwo, że w tym miejscu podziękuję i pogratuluję wszystkim naszym konkurentom, którzy uczestniczyli w wyborach do Rady Gminy Jaworze. Czynie to wobec wszystkich trzydziestu kandydatek i kandydatów, którzy ubiegali się o mandat w tymże gremium, a którzy reprezentowali trzy komitety wyborcze – Komitet Wyborczy Wyborców „Nasz Dom Jaworze”, który uzyskał 653 głosy, tj. poparcie ponad jednej piątej liczby mieszkańców naszej gminy, Komitet Wyborczy Wyborców „Człowiek i Rodzina”, który wybrało 360 osób, tj. ponad 10% głosujących oraz Komitet Wyborczy Wyborców „Łączy Nas Jaworze”, który zdobył uznanie 2/3 mieszkańców, uzyskując dokładnie 2.040 ważnie oddanych głosów.

Szanowni Państwo, drodzy jaworzanie,

Cztery lata temu, obejmując mandat wójtowskiego, powiedziałem: „Podchodzę do urzędu wójtowskiego z zaufaniem i radością, ale i zobowiązaniem, że przez kolejne cztery lata będę pracować na rzecz Jaworza i jego mieszkańców z najgłębszym przekonaniem, że lepiej się nie da.”

Tej maksymie starałem się być wierny przez minioną kadencję. Ostatnie cztery lata nie były początkowo łatwe, ale udało mi się z czasem przekonać do współpracy radnych i niektóre środowiska, którzy początkowo byli względem mnie nieufni albo po prostu mnie nie znali. Co więcej, skonfrontowawszy się z wynikiem ostatnich wyborów, w której mój komitet nie zdobył większości głosów w radzie, uznałem, że nie większość w radzie jest najważniejsza – z całym szacunkiem do organu stanowiącego i kontrolnego, jakim jest rada każdej gminy.

W samorządowej rzeczywistości, której istotą jest służba publiczna na rzecz danej wspólnoty lokalnej, chodzi o to, by cieszyć się poparciem większości – mieszkańców. Mało kto z doświadczonych samorządowców pamięta, że w ustawie o samorządzie gminnym definicją gminy nie jest równanie, gdzie „*x = wójt plus radni*”, ale gminą są ludzie tworzący daną wspólnotę samorządową zamieszkującą określone społecznie i geograficznie terytorium. My zaś, radni i wójt, jesteśmy tylko ich przedstawicielami, których rolą jest działanie zawsze i wszędzie w interesie publicznym dla dobra wspólnego wszystkich mieszkańców. O tym nigdy nie zapomniałem przez ostatnie cztery lata i na pewno nie zejdzie mi to z oczu przez pięć lat, które przed nami.

Dlatego też nie cieszymy się z tego, że mamy większość w Radzie Gminy Jaworze – cieszymy się tym, że pozyskałiśmy zaufanie większości mieszkańców w akcie wyborczym, który już za nami. Teraz przychodzi okres, w którym wyborca mówi „sprawdzam”, oczekując od nas, że go nie zawieziemy. Wyzwaniem dla nas wszystkich tutaj zgromadzonych jest w pierwszym rzędzie utrzymanie zaufania społecznego, a to się z pewnością uda, jeżeli będziemy pamiętać, że jesteśmy li tylko przedstawicielami jaworzan w służbie publicznej, która musi brać pod uwagę interes współczesnego pokolenia, jak i gwarancji dla dobrego życia w Jaworze późniejszych generacji, które przejmą od nas tę gminę za kolejne dekady, a może i po następnych wyborach za pięć lat. Na tym właśnie polega solidaryzm społeczny w rozumieniu międzypokoleniowym i to jest esencją zrównoważonego rozwoju lokalnego, za który powierzono nam 21 października 2018 roku odpowiedzialność.

Stąd też moim azymutem nigdy nie była jedna kadencja, ale spojrzenie długofalowe, wykraczające poza kalendarz wyborczy czy dwukadencyjność wójta. Śmiem twierdzić, że długo po tym, jak nas zabraknie, Jaworze będzie istnieć i pięknieć, a my możemy się wpisać w jego historię dwojako – jako budowniczy albo jako destruktorzy. I właśnie dlatego apeluję do nas wszystkich (w tym do siebie) –

dyskutujemy, debatujemy, kłóćmy się rzeczowo i mądrze, radźmy się i spierajmy, ale nigdy o własny interes czy moje widzimisię, ale o dobro Jaworza i wszystkich jego mieszkańców. Ale... i tu się pojawia ale, które jest „clou” pracy samorządowej. Ale nigdy nie odchodzimy od tego stołu bez konsensusu i porozumienia.

Panie i Panowie Radni, drodzy Goście,

Rada Gminy Jaworze, mimo że w 14/15 wywodzi się z jednego komitetu, nie może być maszynką do głosowania. Zresztą wiem, że nie będzie, gdyż zasiadają w niej osobowości, mające swoje charaktery, swoje wyrobione światopoglądy i opinie o otaczającej nas rzeczywistości. Stanowimy wszyscy tutaj – nasza polityczna szesnastka, wykwalifikowana kadra urzędniczo-administracyjna oraz działacze społeczni i sami mieszkańcy – swoistą mieszkankę wybuchową. Niemniej jednak przy zachowaniu bezpiecznych i dobrych proporcji nic nam naprawdę złego nie grozi, a skumulowaną we wszystkich środowiskach dobrą energię można świetnie wykorzystać dla budowania nowoczesnej wspólnoty samorządowej Jaworza. I na to liczę, widząc zresztą przed nami wielkie szanse, których fundamentem musi być jednak ciężka praca i mądra współpraca – w urzędzie, w radzie i w terenie.

I ponownie wrócę do swojego wystąpienia sprzed czterech lat. Zadałem wtedy kilka pytań odnośnie znalezienia najlepszych rozwiązań stanowiących o dojrzałości [ówczesnych] władz samorządowych do wyzwań stojących przed naszym Jaworzem.

- *Czy będziemy umieć wspólnie podejmować takie decyzje?*
- *Czy znajdziemy w sobie szczerą i chęć prawdziwej współpracy na kolejne cztery lata?*
- *Czy podejmiemy próbę zakopania tych głębokich rowów, które niektórzy wykopali w walce politycznej?*

Zagwarantowałem wówczas, że kolejne miesiące i lata przyniosą na nie pozytywną odpowiedź, a kampania wyborcza opuści granice naszej gminy. Tak się stało. Wspólnie z radą i prawie wszystkimi jej rajcami wzięliśmy odpowiedzialność na swoje barki i ten ciężar udźwignęliśmy. W zasadzie nie kłóciliśmy się o sprawy zasadnicze, ale jedynie o personalia. W sprawach strategicznych decydowaliśmy razem, szanując zasady demokracji – większość ma rację, ale mniejszość nie jest „sekowana” za swoje zdanie odrębne i ma prawo do jego wypowiedzenia. Tak m.in.

wybudowana została hala sportowa, rondo w Jaworzu czy dom gminny „Pod Harendą”. W ten sposób realizowaliśmy szereg innych inwestycji w gminie. Jak się okazało dialog i debata, porozumienie i rozmowa „wielkimi literami” to najlepsza droga do zarządzania gminą. Chciałbym to kontynuować, bo takie działanie przyniosło niezwykle pozytywne efekty.

Szanowni Państwo, drodzy Radni minionej kadencji,

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować radnym Rady Gminy Jaworze w latach 2014-2018 za bardzo konstruktywną i rzeczową współpracę. Za to, że mimo różnych nieraz zapatrywań, mogłem liczyć zawsze na racjonalne argumenty, trzeźwy osąd i rzeczowe wsparcie, a także i krytykę, która była mi światłem latarni na wzburzonym morzu i ostrzeżeniem przed skałami i płycizną. Nie jestem bowiem nieomylny czy uparty, zatem liczę na podobne podejście i w najbliższych latach.

Bez wątpienia wyjątkowa w tym zakresie była dla mnie koncyliacyjna postawa ustępującego przewodniczącego Rady Gminy Jaworze, a w poprzednich wyborach konkurenta, Pana **Mieczysława Brzezickiego**, który nigdy nie przeszkadzał, a zawsze pomagał w prowadzeniu spraw Jaworza. Panie Przewodniczący, drogi Mietku, chciałbym Ci serdecznie podziękować za Twoją postawę, pro-jaworzański instynkt i zawsze otwartą postawę. Pamiętam, że nasze wspólne początki nie były zbyt łatwe. Podchodziliśmy do siebie jak pies do jeża, chociaż to ja miałem więcej obiekcji niż Ty. Dzisiaj wiem, że były one nieuzasadnione. Z czasem nabraliśmy do siebie zaufania, sympatii oraz po prostu koleżeństwa. To niesamowicie pomogło nam pchnąć Jaworze do przodu. Wymienię tutaj chociażby halę sportową – największy sukces naszej „młodej kadencji” 2014-2018 czy też rondo przy Cholewiku. Dziękuję Ci za to! Wierzę, że wciąż będziesz częścią samorządowego krajobrazu naszej gminy.

Nie bez znaczenia była także postawa i zaangażowanie w rozwój naszej gminy i pozostałych radnych. Szczególną rolę odegrał tu wiceprzewodniczący Rady Gminy Jaworze **Zygmunt Podkówka** – społecznik i samorządowiec, który poświęcił 16 lat na rzecz naszej małej ojczyzny. Ten laureat Srebrnej Cieszynianki podobnie był mi wsparciem i pomocą. Cieszę się, że mogłem z Panem Zygmuntem współpracować – co więcej liczę, że nie jest to czas przeszły, że jeszcze wiele przed nami.

Podobnie jest z radnymi poprzedniej kadencji Panem **Michałem Hanusem** i **Romanem Urbasiem**, którzy rozbiegali Jaworze, organizując doroczne półmaratony i biegi górskie, znane nam wszystkim pod nazwą „Bieg Po Zdrój”, a także wnieśli sporo świeżości w życie sportowe naszej wsi.

Niesamowicie konstruktywnej współpracy doznałem ze strony Pani **Katarzyny Dyaczyńskiej**, która żywo zaangażowała się w sprawy związane z polityką społeczną i zdrowiem w Jaworzu, inicjując wiele cennych i innowacyjnych akcji prozdrowotnych i prospołecznych. Serdecznie Państwu za to dziękuję, licząc po cichu, że pozostaniecie nadal aktywni w życiu publicznym i społecznym Jaworza.

Wyrazy gratulacji za zaangażowanie w pracę społeczną należą się również byłym już przewodniczącym: Komisji Mienia i Gospodarki Nieruchomościami – Panu **Janowi Bożkowi**, który zachował mandat radnego Rady Gminy Jaworze ósmej kadencji, a także radnej **Janinie Holeksie**, która starała się kierować Komisją Samorządu i Spraw Lokalnych najlepiej, jak umiała, oraz radnemu **Jerzemu Ryrychowi**, który nie szczędził sił przy przewodniczeniu pracom Komisji Rewizyjnej.

W tym miejscu dziękuję także członkom mojego komitetu, którzy wspierali mnie przez cztery ostatnie lata. Wyrazy podziękowań należą się wiceprzewodniczącemu Rady Gminy Jaworze **Zbigniewowi Pułkowi**, który zarazem szefował klubowi radnych, który przez całą czterolatkę mnie wspierał i mi sekundował.

Dziękuję także przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów **Romanowi Kruczkowi**, który przez trzy kadencje prowadził jej pracę i wspomagał przy realizacji kolejnych budżetów. Dziękuję panu **Janowi Batheltowi**, który – podobnie od trzech kadencji odpowiada za Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska, a która była bardzo aktywna przy realizacji projektów kanalizacyjnych i środowiskowych. Wyrazy podziękowań należą się również radnemu **Krzysztofowi Kleszczowi** za wieloletnią pracę przy koordynacji Komisji Infrastruktury i Gospodarki, która odpowiadała za najważniejsze inwestycje w gminie. I wreszcie dziękuję obecnemu przewodniczącemu-seniorowi radnemu **Edwardowi Podstawnemu** – debiutantowi w poprzedniej kadencji, a dzisiaj osobie, która otworzyła obrady Rady nowej kadencji. Liczę na Panów współpracę także w tej kadencji.

Na sam koniec chciałbym z serca podziękować dwóm osobom mi bardzo bliskim – Pani radnej **Krystynie Szczypce**, która po 12 latach kończy swoją misję

samorządową – podziękowania i wyrazy wielkiego uznania składam nie tylko w imieniu własnym, ale również czterech składów kolejnych kadencji Młodzieżowej Rady Gminy Jaworze, którą to opiekowała się Pani od samego początku – od 2011 roku. Zarazem serdecznie dziękuję przewodniczącemu-seniorowi Rady Gminy poprzedniej kadencji Panu **Pawłowi Lorkowi**, który zawsze wspierał mnie swą radą i mądrym słowem. Serdecznie Państwu dziękuję i liczę na współpracę już na innym forum. Na pewno Wasza praca wyraźnie wspomogła rozwój naszej miejscowości. Raz jeszcze dziękuję.

Drogie Radne i Drodzy Radni,

Dzisiaj spoglądam na skład nowo wybranej Rady Gminy Jaworze, w której nastąpiła nie tylko ilościowa, ale i jakościowa zmiana. Cztery lata temu skład rady zasiliło 5 nowych radnych, zaś dziesięcioro spośród nich odnowiło swój mandat – w tym jeden po czteroletniej przerwie. Tym razem rozkład był odwrotny – mamy dzisiaj dziewięcioro rajców, którzy dotąd nie byli radnymi, zaś sześciu radnych ma za sobą samorządową historię. Oznacza to, że otwieramy nowy rozdział w dziejach naszej gminy, tym bardziej że Rada tej kadencji jest najmłodsza w dziejach samodzielnego Jaworza. Średnia wieku samorządowego razem ze mną to 47 lat – czyli jesteśmy, żartobliwie mówiąc – u szczytu swoich możliwości, co też musimy potwierdzić naszym działaniem i pracą na rzecz tej ziemi, której służymy, i tych ludzi, przez których zostaliśmy wybrani. Przed nimi przyjdzie nam odpowiadać za pięć lat.

To miejsce, w którym chciałbym serdecznie pogratulować wszystkim, którzy wspólnie ze mną odebrali swoje zaświadczenia o wyborze do organu stanowiącego i kontrolnego, jakim jest Rada Gminy Jaworze. Gratuluję – zgodnie z kolejnością okręgów – radnym:

- Panu Janowi Bożkowi,
- Pani Jadwidze Zabilskiej,
- Pani Agnieszce Kukli,
- Pani Magdalenie Krzemień,
- Panu Zbigniewowi Putkowi,
- Panu Krzysztofowi Kleszczowi,
- Panu Tomaszowi Gwoździowi,
- Panu Piotrowi Filipkowskiemu,

- Panu Edwardowi Podstawnemu,
- Pani Dorocie Mamorskiej,
- Pani Agnieszce Nieborak,
- Panu Janowi Batheltowi,
- Panu Romanowi Kruczkowi,
- Panu Tomaszowi Jurczykowi,
- Panu Sławomirowi Tomali.

Jaworzanki i Jaworzanie w niedzielę, 21 października 2018 roku, powierzyli naszej szesnastce niesamowicie ważną i odpowiedzialną misję, w ramach której mieszkańcy zobligowali nas do ciężkiej pracy i dobrej współpracy w ciągu całej czekającej nas kadencji, przypadającej na lata 2018-2023. Życzę nam wszystkim, by to się udało, gdyż od tego zależy dobro tej gminy i jej mieszkańców, jak sami ślubowaliście Państwo, obejmując mandat radnej lub radnego gminy.

Koleżanki i Koledzy,

- w tym miejscu zwrócę się do radnych z mojego komitetu.

Już na wstępie mówiłem, że cieszę się, że aż czternastu z piętnastu kandydatów na radnych, których wystawił mój komitet zdobyło poparcie jaworzanek i jaworzan. Niemniej jednak to wielka odpowiedzialność i wezwanie do samodyscypliny. Jak to łatwo popaść w samozachwył w takiej sytuacji – stąd też deklaruje, że tak nie będzie, a Państwo radni muszą być moimi strażnikami w tym zakresie. Winniśmy sobie wzajemny szacunek i podmiotowe traktowanie. Tego oczekuję od Was, zapewniając Wam to samo.

Jaworze to niekończący się dialog - to ciężka praca i mądra współpraca. Dlatego też już teraz deklaruje, że będę współpracować z wszystkimi radnymi i proponuję tym samym, byśmy nie tworzyli własnego klubu radnych, ale stanowili jedną Radę Gminy Jaworze, reprezentującą wszystkich mieszkańców naszej gminy, bo w końcu „Łączy Nas Jaworze”. Musimy w tej radzie współpracować w szesnastu, a Rada winna się jednoczyć wokół spraw ważnych dla tej ziemi i jej mieszkańców. Stąd też liczę na dobrą współpracę z radnym Janem Bożkiem.

Ale tak naprawdę jest nas o dwóch radnych więcej. Otóż po ośmiu latach przerwy Jaworze wprowadziło do Rady Powiatu Bielskiego nie jednego, ale dwóch

radnych powiatowych - byłego wójta Zdzisława Byloka oraz pana Jacka Czadra. Obaj zajęli ex aequo trzecie miejsce w wyborach do powiatu w okręgu Jaworze-Jasienica, zdobywając po tyle samo głosów, tj. po 996. To wielkie zaufanie społeczne i sukces naszej gminy. Liczę na współpracę z obydwojema, wierząc, że będą dobrymi ambasadorami interesów naszej gminy w Starostwie Powiatowym.

Kluczem do wszystkiego jest współpraca, współdziałanie, więź społeczna, łączność ze społeczeństwem, budowanie wspólnoty. Zaś dialog i porozumienie ponad podziałami, wbrew podziałom i podziałom na przekór – to moja filozofia zarządzania. Tutaj musimy być wierni naszemu hasłu, z którym poszliśmy do wyborów, że „łączmy Nas Jaworze”.

Szanowni Państwo, Panie i Panowie Radni,

Wszyscy, jak tutaj siedzimy, wiemy jedno, że Jaworze to ziemia, w której tkwi wielki potencjał ludzki. To nie tylko osoby radnych, ale i środowisk, z których się wywodzą. Wśród nowych radnych mamy rodowitych jaworzan, których historia od pokoleń związana jest z tym skrawkiem ziemi. Ale mamy tu również osoby, które z miejscem tym są związane poprzez wybór swoich rodziców albo i własny – może i całkiem niedawny. To jest właśnie wyjątkowe w Jaworzu, że ziemia ta ma otwarte ramiona i kochające serce dla każdego, kto tylko otworzy dla niej swoje ramiona i okaże serce. Bo Jaworze to gmina z sercem.

Podobnie jak w poprzedniej kadencji, moim celem jest umacnianie pośród mieszkańców świadomości, że Jaworze jest najlepszym na Ziemi miejscem do życia i pracy. Że jest naszą matką ojczyzną, z którą należy wiązać dobrą przyszłość, gdzie pośród beskidzkich lasów drzemią olbrzymie możliwości dla rozwoju gospodarczego, społecznego i ekologicznego czy wreszcie kulturowego. W tym kontekście proponuję kontynuację, gdzie jest ona niezbędna i wynika z mądrego przekonania, że zmiany byłyby niecelowe i niepotrzebne. Z drugiej jednak strony wysuwam ofertę zmiany jakościowej dotychczasowej polityki tam, gdzie jej wszyscy potrzebujemy. To była moja filozofia przez całą minioną czterolatkę, która zyskała poparcie przytłaczającej części mieszkańców naszej gminy.

Przed nami kolejne wyzwania, którym musimy podołać. Stąd też w programie wyborczym przedstawiliśmy wspólnie program na kolejne dwie kadencje, czyli dziesięć

lat, które wyznaczają limit dwukadencyjności urzędowania wójta gminy Jaworze. Wśród najważniejszych wyzwań na lata 2018-2028 ujęliśmy następujące projekty:

[1] TRZYDZIESTKA JAKO SZTANDAROWA INWESTYCJA NADCHODZĄCEJ KADENCJI.

Realizacja projektu zakładającego rewitalizację tzw. „Trzydziestki” na cele związane z uruchomieniem „Domu Zdrojowego” im. Maurycego hrabiego St. Genois d'Anneaucourt jako centrum kultury i dialogu międzypokoleniowego oraz usług społecznościowych – mamy na to prawie 3,2 mln złotych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. W tym zakresie planujemy stworzenie Centrum Kultury Jaworze, jako gminnego ośrodka kultury, aktywizującego i integrującego życie kulturalne całego Jaworza.

[2] CZYSTE JAWORZE – MODUŁ SMOG STOP! – inwestycje w ograniczenie niskiej emisji i edukacja.

Wsparcie mieszkańców w zakresie wymiany pieców oraz budowy systemów OZE. Jest to o tyle ważne, że na szali stoi tu z jednej strony nasze zdrowie, a z drugiej stan środowiska naturalnego. To wszystko, bez wątpienia, wpłynęło definitywnie nie tylko na nasze sumienie, ale i świadomość każdego z nas.

Podkreślić należy jednak, że problem smogu ma wymiar nie tyle lokalny, co dotyczy wzdłuż i wszerz całej Polski. Czystość powietrza, którym wszyscy oddychamy, jest dla mnie osobiście i dla każdego z nas rzeczą niezwykle ważną. Niestety jego jakość w okresie grzewczym ulega znacznemu obniżeniu, co spowodowane jest w pierwszym rzędzie wykorzystywaniem do ogrzewania mieszkań i budynków przede wszystkim ogólnodostępnych paliw wysokoemisyjnych (mułu, flotu, miatu), a czasem nawet i najzwyklejszych odpadów, czyli mówiąc po naszymu – po prostu śmieci. Te karygodne postawy (choć poniekąd staram się zrozumieć, że niektórzy najzwyczajniej w świecie nie mają innego wyjścia z powodów finansowych) sprawiają, że nie tylko przyczyniamy się do psucia jakości powietrza, ale i pogarszania zdrowia nas samych i naszych najbliższych – rodziny, przyjaciół czy sąsiadów.

Co z tym zatem począć? Przede wszystkim należy odważyć się wreszcie na ogólnokrajowe i regionalne rozwiązania ustawowe i systemowe. Sam żywię zresztą nadzieję, że już wkrótce rząd i samorząd województwa coś w tej sprawie zrobią. Na dziś dzień nam samorządowcom na szczeblu gminy pozostaje apelować do mieszkańców i szukać rozwiązań „zastępczych” – na systemowe żadnej gminy w Polsce po prostu nie stać! Niestety nie dysponujemy w tym zakresie odpowiednim wachlarzem narzędzi,

a tym bardziej środków prawnych czy finansowych na działania o charakterze kompleksowym – a jak widać, metoda małych kroków nic tutaj nie daje.

W minionej kadencji udało się nam podjąć pewne działania – uruchomiliśmy system informowania o normach zanieczyszczeń powietrza, który jest dostępny dla każdego mieszkańca, zakupując stację meteo. Ruszyliśmy z kampanią informacyjną dotyczącą „czystego” ogrzewania w kotłach węglowych w „Echu Jaworza” oraz w placówkach edukacyjnych.

W mijającym roku wdrożyliśmy program wymiany kotłów węglowych itp. Na kotły gazowe w ramach dotacji oraz pożyczki uzyskanej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, a także złożyliśmy wniosek o dofinansowanie OZE dla mieszkańców indywidualnych w ramach funduszy unijnych, choć to ostatnie zadanie – ze względu na ograniczone środki w budżecie województwa i wielkie zainteresowanie ze strony gmin w regionie – może nie zostać zrealizowane.

[3] NOWE PRZEDSZKOLE. EDUKACJA. Zwiększenie miejsc dla dzieci w przedszkolach jaworzańskich – podjęcie starań na rzecz budowy nowego przedszkola z oddziałami dla dzieci najmłodszych, o ile pozwolą na to środki oraz zasób nieruchomości gminy. To z pewnością projekt wieloletni, z którym ruszymy po 2020 roku, a który z całą pewnością poprzedzony zostanie dosyć długim etapem planistycznym w kontekście dostosowania planu zagospodarowania przestrzennego.

Przed nami stoją także działania związane z mądrym dokończeniem reformy oświatowej w Jaworzu poprzez przystosowanie obu szkół do nowych wyzwań w zakresie edukacji – w tym wyposażenie niezbędnych klasopracowni.

Należy zastanowić się nad dofinansowaniem edukacji językowej i ekologicznej dzieci i młodzieży w Jaworzu, stąd też planujemy utworzenie Centrum Edukacji Ekologicznej w Parku Zdrojowym, działające przy Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu, które wraz z mającą powstać tam w przyszłym roku pierwszą „MOTYLARNIĄ” w regionie winno stać się kolejnym wabikiem turystycznym naszej gminy.

[4] DROGI I INFRASTRUKTURA DROGOWO-PARKINGOWA. Liczy się bezpieczeństwo mieszkańców – Program Modernizacji Dróg Lokalnych. Transport i drogi lokalne to ważna sprawa dla wszystkich z nas. Zarówno tych korzystających z własnych czterech

kótek, jak i tych, którzy zdani są na przystanki zamiast garaży. Rozbudowa i modernizacja oświetlenia ulicznego jako działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców. Remont kładek, przepustów i chodników. Aktywne przejścia dla pieszych i innowacyjne rozwiązania drogowe. Rozbudowa monitoringu gminnego. W tym budowa parkingu dla ok. 100 samochodów w centrum Jaworza z jednoczesną przebudową ul. Wapienickiej na odcinku Amfiteatr – Fontanna.

Niezwykle ważną i istotną sprawą są drogi gminne, które – co cieszy – są w coraz lepszym stanie – w minionej czterolatce dokonaliśmy prawdziwego przeskoku cywilizacyjnego. Przy budowie kanalizacji wiele z nich odnowiliśmy i odtworzyliśmy. W najbliższej kadencji czeka nas wiele wyzwań w tym zakresie oraz istotnych inwestycji. Niezwykle ważną sprawą jest także likwidacja barier architektonicznych dla potrzeb niepełnosprawnych.

[5] SPORT I TURYSTYKA. Bezkosztowe utworzenie „Centrum Sportu i Turystyki” poprzez przekształcenie Wydziału Sportu funkcjonującego dzisiaj w strukturze Urzędu Gminy Jaworze jako ośrodka zawiadującego tą sferą aktywności w naszej gminie na rzecz spójnego i ciągłego nadzoru nad obiektami sportowymi, uzdrowiskowymi, turystycznymi i rekreacyjnymi.

Planujemy między innymi budowę w niedalekiej przyszłości boiska do gry w plażową piłkę nożną, a także budowę Otwartej Strefy Aktywności przy wiacie w Jaworzu Nałężu, o ile z sukcesem zakończymy rozmowy z Nadleśnictwem w sprawie pozyskania tych terenów na cele publiczne. Czekają nas także zadanie trybuny na „Koralowej Arenie” wraz z dalszą modernizacją obiektu, a także podjęcie starań o pozyskanie terenów dla rozbudowy infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Jaworzu w okolicach ul. Koralowej.

Nie mniej ważna niż infrastruktura jest działalność propagująca sport i kulturę fizyczną wśród dzieci i młodzieży, stąd nadal gmina zapewnić będzie dofinansowanie zajęć sportowych, rekreacyjnych i profilaktycznych w szkołach i klubach sportowych, a także pochyliły się nad stworzeniem systemu stypendialnego dla najlepszych zawodników w różnych dyscyplinach sportu. W planach mamy stworzenie w Szkole Podstawowej Nr 2 również klasy sportowej, co dodatkowo podniesie świadomość w zakresie kultury fizycznej wśród młodzieży oraz – mam nadzieję – sportowe morale młodego pokolenia.

W mojej opinii tylko odpowiednio rozwinięta infrastruktura sportowa oraz wspomagana przez gminę działalność miejscowych klubów sportowych i innych organizacji pozarządowych daje rzeczywistą szansę naszej młodzieży i dzieciom. Co więcej, nie pozostaje to bez wpływu na zainteresowanie sportem i aktywnym stylem życia wśród mieszkańców Jaworza, ale przekłada się na ich stan zdrowia oraz jakość życia tu i teraz oraz w przyszłości.

[6] ZDROWIE I SENIORZY. Rozpoczęcie rozbudowy i termomodernizacji budynku ośrodka zdrowia w Jaworzu wraz ze zwiększeniem usług medycznych – w tym wdrażanie programów profilaktyki zdrowotnej dla osób starszych, dzieci i młodzieży – to kolejne wyzwania na przyszłość.

Ludzie starsi i seniorzy to fundament każdej społeczności lokalnej – w tym protoplaści i budowniczości naszej gminy, dlatego trzeba o nich dbać w szczególnie sposób. Być może jakimś rozwiązaniem będzie tzw. Jaworzańska Karta Seniora – przypomnieć w tym miejscu muszę, że już w poprzedniej kadencji wprowadziliśmy w ramach Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego darmowe przejazdy PKS-em dla osób w wieku 70+. Pora postawić krok dalej.

Pewnym rozwiązaniem może być także uruchomienie w zrewitalizowanej „Trzydziestce” Centrum Usług Społecznościowych i Dialogu Międzypokoleniowego oraz (pod warunkiem pozyskania środków z zewnątrz) pewnej formy ośrodka wsparcia społecznego. W tym miejscu pragnę podkreślić, że gmina w kolejnych latach widzi konieczność kontynuacji, a także i poszerzenia oferty działań realizowanych w ramach Jaworzańskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku – ten pomysł i jego realizacja był przystawowym strzałem w dziesiątkę, za chęć serdecznie podziękować pani dr Annie Klinik i panu Edwardowi Adamikowi, a także wszystkim, którzy byli weń zaangażowani.

[7] JAWORZE – ZDRÓJ. Kontynuacja działań na rzecz pozyskania praw uzdrowiskowych dla Jaworza – w tym na rzecz pogłębienia i rewitalizacji odwiertów solankowych. Rozbudowa obiektów kurortowych w gminie. Niestety restytucja praw zdrojowych dla naszej gminy nie będzie prosta, gdyż finansowanie rewitalizacji odwiertów znacząco przekracza możliwości gminy. Ale tych planów nie porzucamy, gdyż Jaworze-Zdrój zapewni rozwój i autonomię dla naszej gminy, wypromuje jej markę i stworzy nowy jej wizerunek, da nam wyjątkowe miejsce na mapie Śląska, Polski i pogranicza, przyniesie korzyści samym mieszkańcom.

[8] VOX POPULI – VOX DEI. Obywatelska inicjatywa ustawodawcza i coroczny „Raport o stanie gminy”. Transmisja obrad Rady Gminy online oraz Budżet Obywatelski dla Jaworza – więcej pieniędzy: nawet 0,5% wydatków budżetu ogółem – to kolejne kroki aktywizacji społecznej i publicznej mieszkańców.

Z całą pewnością będziemy kontynuować i rozwijać ideę budżetu obywatelskiego jako jednego z najważniejszych narzędzi współpracy z mieszkańcami. Budżet obywatelski to dla nas samorządowców i mieszkańców doskonała okazja, byśmy wszyscy wzięli czynny udział w decyzjach związanych z rozwojem gminy. Dlatego jest to tak ważny obszar działań. Stąd też liczę na Państwa pomysły i uwagi!

Otoczająca nas rzeczywistość społeczna, gospodarcza, polityczna i prawna jest przecież bardzo dynamiczna, a potrzeby ludzi zmieniają się jeszcze szybciej. Integracja europejska, rozwój komunikacji elektronicznej i Internetu, czy aktywność organizacji społecznych tworzą nowe uwarunkowania w pracy samorządu. Władze gminy muszą odpowiadać na te fakty i wychodzić im naprzeciw. Dlatego też głos mieszkańców to najważniejszy atut gminy. Samorząd bowiem stanowią ludzie, a nie osoby wyznaczone do pełnienia władzy.

Mając to na uwadze, nie będziemy – ja wójt i Państwo radni – w żadnym razie stronić od kontaktu z mieszkańcami. Stąd też będziemy wspólnie – w obiektach, w których oddano na nas głos – organizować systematyczne otwarte spotkania z naszymi wyborcami, w trakcie których na bieżąco będzie dowiadywać się, jakie mają potrzeby czy problemy. Dialog musi być podstawą funkcjonowania samorządu naszej miejscowości.

[9] DIALOG MIĘDZYPOKOLENIOWY. Jaworze to miejsce, w którym spotykają się pokolenia. Dzieci, młodzież, ludzie w moim wieku, mieszkańcy w wieku 50+ oraz seniorzy. Dialog międzypokoleniowy, oznaczający inwestycje w edukację najmłodszych pokoleń Jaworza oraz projekty na rzecz likwidacji wykluczenia społecznego. Może dobrym rozwiązaniem na rzecz wsparcia naszych mieszkańców będzie Karta „Jaworzańska Rodzina” i „Senior Jaworza” – rozpoczniemy dyskusję na temat stworzenia nowej oferty dla młodych, rodzin i osób starszych. Poza tym intensyfikacja działań młodych ludzi w Jaworzu w oparciu o Młodzieżową Radę Gminy Jaworze – młodzież musi być aktywnym uczestnikiem życia publicznego.

Młodzież – na nią postawiliśmy w ostatnich ośmiu latach. Z mojej inicjatywy powstała Młodzieżowa Rada Gminy Jaworze, którą dzisiaj będę wspierał nadal. W moim exposé w 2014 roku powiedziałem: „Obiecałem Pani Agnieszce Kukli – przewodniczącej tego gremium, że jako wójt będę nadal z nimi współpracował” – zaś niedawno specjalnie zerknąłem w slajdy z rozdania uzdolnionej i utalentowanej młodzieży jaworzańskiej tzw. „Wójtowskich Laurów”. Podczas uroczystości, która odbyła się (wtedy po raz pierwszy w historii gminy) 15 maja 2015 roku „Pod Goruszką” powiedziałem, że chciałbym, by Agnieszka Kukla, (...) w 2018 r. była moją kandydatką na radną Rady Gminy”. I jak się okazało – słowa dotrzymałem, a ona na moją prośbę przystała. Dzięki wielkie, bo pani radna jest dzisiaj z nami,

Dzięki tej wspaniałej inicjatywie poznałem problemy młodzieży i ich potrzeby. To jest ważna część naszego lokalnego środowiska. Nie mniej ważną kategorią w procesach integracyjnych są również seniorzy oraz mieszkańcy w wieku 50+. Dzięki ich pracy i zaangażowaniu Jaworze przed prawie dwudziestu cztery lata odzyskało swoją samodzielność, a następnie prężnie rozwijało się jak nigdy dotąd. To dzięki wam, drodzy państwo, mogło stać się nowoczesną i dynamiczną gminą. Dlatego też chcemy wspierać inicjatywy, które będą skierowane w stronę tych właśnie osób – w ostatnich latach udało nam się utworzyć uniwersytet trzeciego wieku, może teraz czas na inne formy aktywności. Któż to wie?

[10] SEKTOR SPOŁECZNY SOLĄ ZIEMI. Organizacje pozarządowe są i będą nadal traktowane jako strategiczny partner gminy w procesach rozwojowych. Współpraca z organizacjami pozarządowymi była (i wciąż jest) dla mnie zawsze kluczowym elementem w koordynowaniu życia społecznego naszej gminy. Od początku swojego urzędowania przykładałem wagę do budowy nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego, które musi być naturalnym i – nie bójmy się tego słowa – równoprawnym partnerem dla władz samorządowych (wójta i radnych) w zarządzaniu sprawami lokalnymi. Tutaj podstawowe znaczenie mają właśnie organizacje społeczne, stowarzyszenia, kluby sportowe czy inne formy organizowania się społeczeństwa, a które reprezentują przecież rozmaite grupy mieszkańców – także wiekowe.

Minione lata dowodzą tego, że gmina pod moim kierownictwem jeszcze bardziej otworzyła się na współpracę na płaszczyźnie: mieszkańcy – organizacje pozarządowe – samorząd. Aby nie być gołosłownym, spójrzmy na liczby, gdyż te w zasadzie zawsze

obiektywnie opisują rzeczywistość. Otóż w ciągu czterech lat środki finansowe, jakie Jaworze przeznacza na wsparcie sektora pozarządowego, wzrosły dosłownie czterokrotnie. Jeszcze w 2014 roku na wsparcie działań społecznych ze środków budżetowych przeznaczono zaledwie 110 tysięcy złotych, podczas gdy w bieżącym roku kwota ta sięgnęła 435 tysięcy złotych i jest ona rekordowa w historii naszej samorządności. Jeśli doliczymy do tego tzw. budżet obywatelski, możemy zauważyć, że z budżetu gminy na „dialog społeczny” wydatki zwiększono aż pięć razy w stosunku do poprzedniej kadencji – w tym roku sięgną one aż 555 tysięcy złotych. Tutaj także nie zamierzam zwolnić tempa.

[11] KOMUNIKACJA BESKIDZKA. Transport publiczny to niezwykle istotna sprawa dla wielu z nas – mimo że powszechne jest dzisiaj posiadanie samochodu, to często dla dzieci i młodzieży, ludzi starszych czy też wielu innych osób autobus jest jedynym dostępnym środkiem komunikacji z miejscem pracy, centrum handlowym, szkołą, szpitalem czy kościołem. Stąd tak ważne jest gwarantowanie i utrzymywanie przez samorząd sieci komunikacyjnej w powiecie – to właśnie legło u podstaw powołania do życia nowej instytucji, jaką jest Beskidzki Związek Powiatowo-Gminny (BZPG). Od 2017 r. tworzą go Powiat Bielski oraz gminy: Bestwina, Buczkowice, Jasienica, Jaworze, Kozy, Szczyrk, Wilamowice, Wilkowice i Porąbka, a do jego zadań należy organizacja publicznego transportu zbiorowego na liniach komunikacyjnych lub sieci komunikacyjnej w powiatowo-gminnych przewozach pasażerskich na obszarze naszego powiatu.

Warto w tym miejscu podkreślić, że BZPG stał się właścicielem 100% akcji bielskiego PKS-u, co oznacza, że stał się już na poważnie organizatorem transportu na terenie naszego powiatu, zaś sama spółka PKS w BB – operatorem. Warto przypomnieć, że początkiem roku wprowadziliśmy darmowe przejazdy dla seniorów 70+, z których do końca roku skorzysta ponad 120 tys. pasażerów. Wkrótce chcemy wreszcie ponumerować linie autobusowe, aby uporządkować system komunikacji wywodzącej się jeszcze z poprzedniej epoki, a także planujemy zakup ze środków unijnych blisko 30 nowych autobusów zasilanych gazem CNG. Już dzisiaj nasza komunikacja powiatowa dostępna jest w aplikacji mobilnej #KiedyPrzyjedzie, bo Internet i smartfon to dzisiaj podstawa.

W trakcie kampanii wyborczej nasz Związek Powiatowo-Gminny został zauważony w stolicy naszego regionu, a przed zaprzysiężeniem Prezydenta Miasta

Bielska-Białej stał się elementem umowy koalicyjnej w Radzie Miasta. Właśnie tam możemy przeczytać, że w zakresie transportu jednym z punktów porozumienia jest – jak możemy przeczytać – „*opracowanie spójnej koncepcji współpracy komunikacyjnej z Beskidzkim Gminno-Powiatowym Związkiem Komunalnym*”. Tak – i my chcemy z mieszkańcami naszego powiatu, regionu i miasta Bielsko-Biała rozmawiać o wspólnym bilecie, jednej siatce połączeń i zintegrowanych rozkładach oraz partnerskim planowaniu transportu publicznego. Dlatego też konieczna i nieodzowna staje się dzisiaj współpraca w ramach Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego, którym kieruję, na rzecz rozwoju linii PKS oraz wspólnej polityki cenowej, informacyjnej, sieciowej i rozkładowej wespół z miastem Bielskiem-Białą.

Może to pierwszy krok ku stworzeniu Aglomeracji Beskidzkiej, która mogłaby w przyszłości stawić czoła Metropolii Śląsko-Zagłębiowskiej i być dla niej rzeczywistym partnerem. My tutaj, w Powiecie Bielskim, jesteśmy na to gotowi i czekamy już teraz w blokach startowych na pozostałych – miasto Bielsko-Białą, a także powiat żywiecki i cieszyński.

[12] KULTURA to nasze źródło tożsamości i dziedzictwo lokalne; to, jak wczoraj wpływa na jutro. Jaworze to nasze wspólne dobro - otoczmy zatem opieką naszą wspólną historię, kulturę i dziedzictwo lokalne, zaktywizujemy jeszcze bardziej nasze organizacje pozarządowe w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury, a także promowania wspólnego regionalnego dziedzictwa kulturowego i jego upowszechnianie. Poczujmy dumę z Jaworza!

W tym zakresie planujemy następujące działania inwestycyjne i społeczne:

- „Trzydziestka” jako Dom Zdrojowy, centrum usług wspólnych, a przy okazji dom kultury i dialogu międzypokoleniowego,
- Amfiteatr musi pozostać centrum kultury w Jaworzu – w minionej kadencji został obudzony i pobudzony do życia – będzie tak nadal,
- wzmocnienie pozycji Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu,
- wsparcie teatru amatorskiego w Jaworzu.
- budowanie kulturalnej marki gminy – w tym przez przekształcenie Ośrodka Promocji Gminy Jaworze w Centrum Kultury Jaworze (C.K. Jaworze).
- zabytki to również ważna sprawa – niemniej bardzo kosztowna i wymagająca długofalowego planowania.

To kluczowe działania z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju Jaworza, których realizację zaplanowaliśmy w ciągu kolejnych pięciu albo nawet dziesięciu lat, które – jak mam nadzieję – nie będą dwunastoma pracami Herkulesa, ale są na siły i możliwości finansowe naszej miejscowości i nas samych. Liczę na Państwa współpracę i wsparcie w ich realizacji.

Szanowni Państwo,

Panie i Panowie Radni ósmej kadencji,

Kampania wyborcza już za nami. Przed nami czas, a ściślej mówiąc 5 lat, kiedy mieszkańcy mówią „sprawdzam”. Stąd też liczę na Państwa ciężką pracę i mądrą współpracę na rzecz naszej gminy i jej mieszkańców. Jaworze jest domem dla ponad siedmiu tysięcy osób, a to oznacza, że czeka nas – drodzy Państwo – wiele wyzwań, trudnych decyzji i dobrych kompromisów dla dobra Jaworza.

Miejszem debaty publicznej jest sesja Rady Gminy Jaworze, w związku z czym oczekuję od Państwa nie pełnej zgody czy jedności, ale poważnej dyskusji o sprawach ważnych dla Jaworza – opartej na realistycznym planowaniu finansowym i podejściu do Jaworza jako całości. Już dzisiaj zapowiadam, że będziemy dla siebie partnerami w rozmowie o Jaworzu, ale nie zawsze wszystkie wnioski i pomysły będą mogły być z różnych powodów zrealizowane. Pewnie kluczowe znaczenie będą tu miały pieniądze, ale może uwarunkowania prawne, techniczne, własnościowe. Dlatego też ten dialog musi być konstruktywny i oparty na uczciwości i szczerości.

Rządzenie to sztuka podejmowania trudnych decyzji w imię dobrej przyszłości. Zatem jeżeli kiedyś zajdzie konieczność powiedzenia „nie” – będę miał odwagę to „nie” wypowiedzieć. Tego samego oczekuję od Rady Gminy, która musi działać nie tylko w perspektywie pięciu kolejnych lat, ale winna mieć na uwadze przyszłość znacznie ten pięcioletni horyzont przekraczającą.

I jeszcze jedno zastrzeżenie w kontekście mojej osoby, które przytoczę z wystąpienia, które wygłosiłem na początku poprzedniej kadencji, dnia 1 grudnia 2014 roku: „W ostatnich wyborach wybieraliśmy wójta gminy Jaworze, a nie czarodzieja. Stąd też muszę podkreślić jedno, że wszelkie działania, które zamierzam wdrażać, muszą być rozpatrywane w trzech kontekstach – prawnym, czasowym i finansowym. Musimy każdego dnia naszej służby publicznej pamiętać o budżecie,

priorytetach czy możliwościach wynikających z punktu widzenia legalizmu działania gminy." Ja z kolei zapewniam, że najwyższą wartością dla mnie będzie zawsze ciężka praca i mądra współpraca – z radą i mieszkańcami.

Szanowni Państwo,

Jaworze dzisiaj potrzebuje skutecznego lidera i kompetentnych współliderów, których widzę w obecnych tutaj radnych. Wierzę, że wspomócie mnie Państwo swoją wiedzą i doświadczeniem oraz świeżym spojrzeniem na sprawy Jaworza – nie tylko z punktu widzenia swojego okręgu, ale także z lotu ptaka, który dostrzega Jaworze jako pewną całość.

Jak zawsze powtarzam, rozwój oznacza zawsze nowe i trudne wyzwania. Widać to we wszystkich praktycznie gminach Polski, również w naszej. To Wójt z pomocą radnych Rady Gminy muszą stawić czoła wyzwaniom. Ale proponuję wszystkim chętnym i gotowym do zaangażowania się w pracę społeczną mieszkańcom aktywny udział w tej pięcioletniej sztafecie. Zatem wszystkie ręce na pokład.

Drodzy Jaworzanie,

Jako wybrany z woli jaworzan wójt podejmuję się swej służby na rzecz Jaworza z następującą deklaracją – moja praca na rzecz naszej gminy będzie zawsze wynikiem mądrych i przemyślanych decyzji, których tło stanowić musi interes mieszkańców i dobro gminy. Temu będę wierny i na takie postępowanie z mojej strony mieszkańcy i mieszkańcy Jaworza mogą liczyć przez kolejnych pięć lat.

W tym przekonaniu pozwolę sobie wypowiedzieć słowa roty ślubowania:

„Obejmując urząd wójta gminy Jaworze, uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy.”

Tak mi dopomóż Bóg.